

---

# Kronika Centralna

---

Palestra 29/3-4(327-328), 107-109

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

30 mld dolarów tytułem kary nie tylko, aby ukarać sam koncern, ale aby przestrzec inne koncerny amerykańskie przed działaniem w podobny sposób, jak «Union Carbide». Według doniesień prasowych koszty procesu wraz z honorariami dla adwokatów ma pokryć rząd w Indiach.”

Z pozwem podobnej treści — informował dziennik „Rzeczpospolita” — (nr 3 z dnia 4 stycznia 1985 r.) wystąpili w środę inni adwokaci w sądzie w Bridgeport w stanie Connecticut, gdzie znajduje się naczelna dyrekcja koncernu.”

\*

Również w skali krajowej został wytoczony niezwykle proces cywilny, w którym przedmiotem sporu jest suma 80 mln złotych. Jak doniosła „Rzeczpospolita” w notatce prasowej pt. *Proces o rewindykację 80 milionów złotych* (nr 5 z dnia 7 stycznia 1985 r.), wyznaczono na dzień 7 stycznia br. rozprawę w Wydziale I Cywilnym Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu w sprawie „niecodziennego w naszym sądownictwie procesu cywilnego o roszczenie rewindykacyjne kwoty 80 milionów złotych.”

W notatce wyjaśniono bliżej źródło i przedmiot sporu:

„Powodem jest Komisja ds. Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie, zaś pozwanymi: Józef Pinior, były skarbnik w b. NSZZ „Solidarność” zarząd regionu Dolny Śląsk we Wrocławiu, oraz Piotr Bednarz, b. zastępca przewodniczącego zarządu regionu Dolny Śląsk b. NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu.

Powód domaga się od pozwanych zwrotu kwoty 80 mln zł, które pobrali 3 grudnia 1981 r. z konta b. NSZZ „Solidarność” w V Oddziale NBP we Wrocławiu i następnie, w okresie po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego, dysponowali nimi nielegalnie.”

s.m.

## **KRONIKA**

### I. KRONIKA CENTRALNA

#### 1.

#### **Wizyta Prezesa NRA u Przewodniczącego CK Stronnictwa Demokratycznego**

Przewodniczący CK SD wicepremier Edward Kowalczyk przyjął w dniu 29 stycznia 1985 r. prezesa NRA adw. Marię Budzanowską.

Przeprowadzona rozmowa dotyczyła istotnych aktualnych problemów adwokatury.

#### 2.

#### **W trosce o rangę i miejsce języka polskiego na studiach prawniczych**

Prezydium NRA zwróciło się w październiku 1984 r. w piśmie do Ministra

Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie właściwego sprofilowa-

nia przygotowania zawodowego studentów prawa w toku studiów prawniczych. Prezydium NRA skonstatowało, że w czasie kwalifikowania kandydatów na aplikację adwokacką zauważa się obniżający się poziom wiedzy i umiejętności w zakresie języka polskiego, posługiwania się poprawną polszczyzną oraz znajomością historii literatury, co daje niezbędną w zawodach prawniczych kulturę humanistyczną. Zdaniem Prezydium NRA istnieje potrzeba wcześniejszego stosowania kryterium selekcji (mianowicie już przy przyjęciach na studia prawnicze) w zakresie dobrego opanowania języka polskiego.

Prezydium NRA zwróciło ponadto uwagę na konieczność objęcia (a właściwie przywrócenia) programem studiów prawniczych przedmiotu „Ustrój organów ochrony prawnej” jako niezbędnego uzupełnienia procedury karnej i cywilnej, a jednocześnie jako źródła wiedzy o istocie poszczególnych

zawodów i funkcji prawniczych.

Ministerstwo w przekazanej w grudniu ub.r. odpowiedzi podziękowało za inicjatywę i zainteresowanie przygotowaniem absolwentów prawa, a także wyraziło nadzieję na kontynuowanie współpracy Naczelnej Rady Adwokackiej w doskonaleniu procesu kształcenia prawników w PRL.

Ustosunkowując się merytorycznie do zgłoszonych sugestii w zakresie programów studiów prawniczych, Ministerstwo zawiadomiło, że znajomość literatury polskiej z elementami gramatyki języka polskiego uczyniono przedmiotem egzaminu wstępnego na prawo. Co się zaś tyczy drugiej propozycji, to Ministerstwo stwierdziło, że wprowadzenie do planu studiów nowego przedmiotu leży w gestii rektorów szkół wyższych, spośród których niektórzy uznali temat organów ochrony prawnej za ważny w kształceniu młodych prawników.

### 3.

#### **Nowa obsada personalna kierownictwa Wydziału Administracyjnego KC PZPR**

Komitet Centralny PZPR na XVIII posiedzeniu plenarnym w dniu 22 grudnia 1984 r. powołał na wniosek Biura Politycznego na stanowisko kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR Janusza Kubasiewicza w związku z odejściem na emeryturę poprzedniego kierownika w tym Wydziale Michała Atiasa.

Jak wiadomo, Wydział Administracyjny KC PZPR sprawuje polityczną pieczę w zakresie działalności organów ochrony prawnej, w tym także adwokatury, oraz wymiaru sprawiedliwości w naszym kraju, i udziela w tym zakresie wsparcia w wykonywaniu ustawowych zadań.

### 4.

#### **Nadanie wysokiego odznaczenia państwowego nestorowi adwokatury chełmskiej**

Według informacji „Kurieria Polskiego” z dnia 17 stycznia 1985 r. (nr 12), podczas obrad Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Stronnictwa Demokratycznego w Chełmie otrzymał z rąk wicepremiera Edwarda Kowalczyka nestor wo-

jewódzkiej organizacji SD i miejscowej adwokatury 89-letni adwokat Dymitr Czyżewski Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, nadany przez Radę Państwa za zasługi w życiu społeczno-politycznym.

## 5.

## Nominacje profesorskie w dziedzinie nauk prawnych

W dniu 18 stycznia 1985 r. Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński dokonał uroczystego wręczenia w Belwederze kilkudziesięciu pracownikom naukowym nominacji profesorskich, które m.in. w dziedzinie nauk prawnych otrzymali:

— tytuły profesora zwyczajnego: Kazimierz Działocha z Uniwersytetu Wrocławskiego, Jerzy Harasimo-

wicz z Uniwersytetu Warszawskiego i Eugeniusz Ochendowski z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu;

— tytuły profesora nadzwyczajnego: Walerian Sanetra z Uniwersytetu Wrocławskiego i Andrzej Świątkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## II. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

## Izba krakowska

Oplatkowe spotkania. Tradycja spotkań z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, dawno zapoczątkowana przez wieloletniego przewodniczącego Komisji Adwokatów Emerytów i Rencistów przy ORA adw. Stanisława Mierzwę, została podtrzymana przez następnego<sup>1</sup> przewodniczącego tej Komisji adw. Edwarda Kaletę.

12 stycznia 1985 r. w lokalu Klubu Adwokata w Krakowie zgromadzili się koledzy seniorzy oraz część członków ORA z jej dziekanem włącznie.

Zebrań otworzył adw. Edward Kaleta, który w krótkich słowach powitał gości, przedstawił program spotkania i poprosił, aby w części artystycznej wystąpił męski chór „BARD” pod dyrekcją Rafała Marchewczyka. Wypada dodać, że w chórze tym śpiewa również adw. Stanisław Synowiec, kierownik biura ORA w Krakowie, który zapowiadał wykonywane utwory, tj. koledy i pastorałki, przytaczając przy okazji objaśnienia Zygmunta Glogera

(z Encyklopedii Staropolskiej) dotyczące koled.

Chór odśpiewał szereg koled i pastorałki na wysokim poziomie artystycznym, co zostało docenione przez słuchaczy, którzy dali temu wyraz ciepłymi brawami.

Następnie dziekan adw. M. Anczyk złożył życzenia świąteczne i noworoczne obecnym, podkreślając znaczenie Świąt Bożego Narodzenia w tradycji polskiej, i pokrótce przedstawił obecną sytuację adwokatury (raczej pesymistycznie) oraz wysiłki Rady w udzielaniu pomocy kolegom seniorom i ich rodzinom.

Następnie adw. Mieczysław Kossek wygłosił interesujący wykład pt. „Goethe jako adwokat”, wskazując nie tylko na jego wysokie walory jako adwokata, ale zaznaczając również, że ten wielki poeta pochodził z rodziny-klanu, w którym od pokoleń wykonywany był zawód adwokata.<sup>2</sup>

Potem nastąpiło łamanie się opłat-

<sup>1</sup> Adw. Stanisław Mierzwa zrezygnował z tej funkcji w 1984 r. ze względu na stan zdrowia i skoncentrowanie się na pracy nad historią ruchu ludowego i postaci Wincentego Witosa.

<sup>2</sup> W budynku, w którym mieści się krakowski Klub Adwokata, mieszkał w swoim czasie J. W. Goethe, gdy przebywał w Krakowie (mieszkał — być może — nawet w tym samym lokalu).